

PRAWO CHRZEŚCIJAN DO STOWARZYSZANIA SIĘ I MOŻLIWOŚCI JEGO REALIZACJI W PRAWIE KANONICZNYM I POLSKIM

Głównym przedmiotem artykułu jest zagadnienie, jakie są możliwości realizacji przez chrześcijan, a ściślej mówiąc — przez katolików, prawa do stowarzyszania się w Polsce po II wojnie światowej. Należy zauważyć, że jest to problem dotyczący relacji zachodzących między Kościołem i Państwem. Całościowe ujęcie tej problematyki z natury rzeczy obejmuje dwa aspekty. Z jednej strony chodzi tu bowiem o stowarzyszenia kościelne, czyli takie stowarzyszenia, które są zakładane przez chrześcijan w celu realizacji misji Kościoła w świecie, a z drugiej o to, czy i o ile stowarzyszenia kościelne mogą powstawać i rozwijać swoją działalność na terytorium państwa polskiego. W celu całościowego przedstawienia tego zagadnienia należy uwzględnić normy prawne należące do dwóch odmiennych systemów prawnych: do systemu prawa kanonicznego, które jest prawem wewnętrznym Kościoła katolickiego, oraz do systemu prawa polskiego, stanowionego przez władze państwowe.

Problematyka ta zostanie omówiona w trzech częściach¹. W pierwszej części omówimy katolicką koncepcję prawa chrześcijan do stowarzyszania się oraz możliwości realizacji tego prawa w świetle norm prawa kanonicznego. W drugiej części skierujemy uwagę na to, jaką koncepcją prawa do stowarzyszania się kierują się władze państwowe w Polsce, oraz jakie możliwości lub ograniczenia przed stowarzyszeniami kościelnymi istnieją w prawie polskim. W trzeciej części zostanie przedstawiona klasyfikacja stowarzyszeń chrześcijan aktualnie istniejących w Polsce, biorąc pod uwagę kryterium formalne, jakim jest uznanie ze strony władzy kościelnej oraz rejestracja lub wpisanie do rejestru przez władze państwowe.

¹ Artykuł jest rozszerzoną wersją referatu „The situation of ecclesiastical Association in Poland” wygłoszonego na VI Międzynarodowym Kongresie Prawa Kanonicznego w Monachium w dn. 14–19 IX 1987 r. Poszerzony w nim został przedmiot rozważań w celu pełniejszego ukazania problematyki. Referat przedłożony na Kongresie dotyczył sytuacji stowarzyszeń kościelnych w Polsce tylko w świetle norm prawa polskiego, artykuł zaś ukazuje tę sytuację w świetle dwóch systemów prawa, tj. prawa kanonicznego i prawa polskiego.

I. STOWARZYSZENIA KOŚCIELNE W PRAWIE KANONICZNYM

1. Prawo chrześcijan do stowarzyszania się

Wśród podstawowych uprawnień należnych wszystkim chrześcijanom, jakie zostały proklamowane w KPK z 1983 r., znajduje się podstawowe prawo do stowarzyszania się. Jakkolwiek prawo to w dziejach Kościoła było znane już w pierwszych wiekach, to jednak prawodawca kościelny wyraźnie proklamował je w kan. 215 nowego *Kodeksu*. Treść kanonu jest następująca:

„Chrześcijanie mają integralne prawo, ażeby swobodnie zakładać stowarzyszenia i kierować nimi dla celów miłości lub pobożności, albo dla ożywiania powołania chrześcijańskiego w świecie oraz prawo do odbywania zgromadzeń dla wspólnego osiągnięcia tych celów”².

Proklamacja ta obejmuje zatem dwa podstawowe prawa chrześcijan, które są integralnie ze sobą powiązane, a mianowicie: prawo do stowarzyszania się oraz prawo do odbywania zgromadzeń dla osiągnięcia celów stowarzyszeń. Prawo do stowarzyszania się obejmuje prawo do zakładania stowarzyszeń, wstępowania do już założonych oraz prawo kierowania stowarzyszeniami.

Prawo chrześcijan do stowarzyszania się jest fundamentalnym prawem podmiotowym, które ma swoje oparcie w dwóch źródłach. Pierwszym z nich jest naturalna godność osoby ludzkiej. Stowarzyszanie się ludzi dla wspólnego osiągnięcia różnych potrzeb jest przejawem społecznej natury człowieka. Prawo to powinno być uznane i chronione przez władzę każdej ludzkiej społeczności³. Drugim fundamentalnym źródłem jest nadprzyrodzona godność osoby ludzkiej ochrzczonej i powołanie jej do uczestnictwa w misji Kościoła w świecie. Stowarzyszanie się chrześcijan dla uczestnictwa w realizacji misji Kościoła jest konieczne, a przynajmniej pożyteczniejsze od działalności podejmowanej indywidualnie⁴.

Należy zauważyć, że to wyraźne uznanie przez nowy *Kodeks* prawa chrześcijan do stowarzyszania się jest jakby następstwem nauki Soboru Watykańskiego II na temat partycypacji wszystkich chrześcijan w misji Kościoła, która jest różna od tej, jaka jest wykonywana przez hierarchię. W nauce tej zaznaczyła się ewolucja wyrażająca się w przejściu od traktowania stowarzyszeń chrześcijan jako szczególnego sposobu uczestnictwa wiernych w misji wykonywanej przez hierarchię do pojmowania stowarzyszeń jako własnej formy uczestnictwa w misji Kościoła, właściwej wszystkim wiernym na mocy

² Własne tłumaczenie kan. 215 KPK z 1983 r.

³ Por. PT 23–24.

⁴ G. Dalla Torre. *I fedeli*. W: *Commento al Codice di Diritto Canonico*. Roma 1985 s. 121.

odrodzenia, jakiego dokonuje w nich chrzest, i właściwego wszystkim wiernym w posłannictwie Chrystusa (kan. 204 § 1).

Znamienne jest, że prawodawca kościelny wyraźnie traktuje prawo chrześcijan do stowarzyszania się jako prawo wolnościowe. Kan. 215 stwierdza: „*Integrum est christifidelibus, ut libera condant atque moderentur con-sociationes [...]*”. To znaczy, że stowarzyszanie się chrześcijan jest przejawem funkcjonowania wolności należnej im z racji niezależnych od wszelkiej władzy ludzkiej, zarówno kościelnej, jak i państwowej. Zadaniem władzy społecznej jest uznanie prawa i zabezpieczenie chrześcijanom warunków do jego realizacji w porządku zarówno kościelnym, jak i państwowym. Żadna władza społeczna nie może ich tego prawa pozbawić ani postawić takich ograniczeń, które by sprawiły, że korzystanie z tego prawa jest faktycznie niemożliwe. Wszakże korzystanie z niego musi być zawsze uzgodnione z wymogami dobra wspólnego każdej ludzkiej społeczności, zarówno kościelnej, jak i państwowej.

Prawo chrześcijan do stowarzyszania się musi być przede wszystkim pojmowane jako ten typ relacji, jaka zachodzi między wiernymi i hierarchią kościelną w wykonywaniu misji Kościoła w podwójnej sferze jego aktywności: 1) w sferze relacji zachodzących wewnątrz wspólnoty kościelnej, 2) w sferze relacji między Kościołem i światem, będącym terenem jego działalności apostołskiej.

W konsekwencji należy wyróżnić dwa typy stowarzyszeń chrześcijan: jeden typ stanowią stowarzyszenia, które występują w sferze relacji czysto kościelnych, zaś drugi — stowarzyszenia, które mają służyć ożywianiu duchem chrześcijańskim porządku doczesnego. Ten typ działalności podejmują stowarzyszenia chrześcijan świeckich, takie jak chrześcijańskie związki zawodowe, partie chrześcijańskiej demokracji itp.

Charakterystyczne jest także stwierdzenie, że prawo do stowarzyszania się w Kościele przysługuje wszystkim chrześcijanom, tzn. zarówno świeckim, jak i duchownym. Możliwości realizacji tego prawa przez każdą z tych dwu kategorii chrześcijan są zróżnicowane, zarówno z racji materialnych, jak i formalnych. Chrześcijanom świeckim przysługuje szerszy aniżeli duchownym zakres tych możliwości. Duchowni nie powinni zakładać lub należeć do takich stowarzyszeń, których celu lub działalności nie można pogodzić z obowiązkami właściwymi stanowi duchownemu (kan. 278 § 1).

2. Możliwość realizacji prawa chrześcijan do stowarzyszania się według przepisów Kodeksu prawa kanonicznego

Kwestia prawnej regulacji prawa do stowarzyszania się nie jest nowa w Kościele. Aby lepiej zrozumieć obowiązujące w tej dziedzinie przepisy znaj-

dujące się w nowym KPK, zwróćmy pokrótce uwagę na to, jaka ewolucja nastąpiła w stosunku do KPK z 1917 r. Otóż przepisy „o stowarzyszeniach” zawarte w *Kodeksie* z 1917 r. odnosiły się tylko do stowarzyszeń osób świeckich. Nazwa „wierni” (*fideles*) w nim występująca odnosiła się bowiem tylko do osób świeckich.

Przepisy te zawarte w kan. 681-725 były podzielone na dwie grupy: o stowarzyszeniach wiernych w ogólności (kan. 681-699) i w szczególności (kan. 700-725). Prawodawca kodeksowy mówił tylko o stowarzyszeniach kościelnych, które ubiegały się o uzyskanie „uznania” ze strony kompetentnej władzy kościelnej. Ze względu na rodzaj uznania wyróżnione zostały dwa rodzaje stowarzyszeń:

1) stowarzyszenia erygowane, czyli te, które zostały powołane do bytu aktem erekcji ze strony kompetentnego przełożonego kościelnego, a tym samym uzyskały osobowość prawną na forum kościelnym;

2) stowarzyszenia aprobowane, czyli te, które mogły powstać z prywatnej inicjatywy wiernych, a po zgłoszeniu tego rodzaju inicjatywy uzyskały uznanie ze strony kompetentnej władzy kościelnej.

KPK z 1917 r. nie zabraniał wiernym zakładania stowarzyszeń *de facto*, czyli takich, które nie ubiegały się o uznanie ze strony kompetentnej władzy kościelnej. Takie stowarzyszenia faktyczne *per se* nie były zabronione, ale nie miały w Kościele żadnego statusu prawnego.

Ze względu na cel znane były w KPK z 1917 r. trzy typy stowarzyszeń kościelnych:

1) stowarzyszenia, których celem było doskonalenie duchowe wiernych, np. trzecie zakony;

2) stowarzyszenia, których celem było prowadzenie działalności charytatywnej lub dzieł pobożności, np. unie pobożne, sodalicje;

3) stowarzyszenia, których celem było rozwijanie kultu publicznego, np. bractwa, konfraternie.

Kodeks z 1917 r. nie wypowiadał się na temat takich stowarzyszeń, których celem była odnowa porządku doczesnego w duchu nauki społecznej Kościoła. Tego rodzaju stowarzyszenia pozostawały poza regulacją kanoniczną.

Zespół norm o stowarzyszeniach chrześcijan w KPK z 1983 r. został zamieszczony w części I księgi II (kan. 298-329). W kan. 298 prawodawca wyraźnie zastrzega, że ten zespół przepisów nie odnosi się do instytucji życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołowskiego. To znaczy, że zakony są stowarzyszeniami kościelnymi szczególnego rodzaju, do których odnoszą się przepisy oddzielnie zamieszczone w części III księgi II nowego *Kodeksu*.

Nasuwa się zatem pytanie: co to jest stowarzyszenie kościelne? Najogólniej możemy je określić jako dobrowolne zrzeszenie chrześcijan, założone dla wspólnego osiągnięcia celów kościelnych, czyli uczestnictwa w misji Chrystusa w Kościele i w świecie. Istotnymi elementami stowarzyszenia kościelnego są:

chrześcijanie, jako podmiot tworzący stowarzyszenie kościelne; dobrowolnie podjęta przez nich intencja wspólnego osiągnięcia celów kościelnych; cel kościelny.

Elementem niezbędnym do zaistnienia stowarzyszenia kościelnego jest to, aby jakaś grupa chrześcijan wspólnie i dobrowolnie podjęła zamiar osiągnięcia takich celów, które stanowią dobro Kościoła, a tym samym mogą wnosić swój wkład w realizację misji Kościoła. Wyraźnie podkreślił tę zasadę Sobór Watykański II: „Istnieje wielka różnorodność stowarzyszeń apostołskich: jedne z nich zamierzają służyć ogólnemu, apostołskiemu celowi Kościoła; inne w sposób szczególny stawiają sobie za cel głoszenie Ewangelii i uświęcanie, jeszcze inne biorą sobie za cel przepajanie porządku doczesnego duchem chrześcijańskim; inne wreszcie w specjalny sposób dają świadectwo Chrystusowi przez dzieła miłosierdzia i miłości”⁵.

W kan. 298 § 1 KPK z 1983 r. wymienione zostały następujące cele, dla których mogą być zakładane stowarzyszenia kościelne:

1) osiągnięcie doskonalszego życia chrześcijan, czyli formacja duchowa członków stowarzyszenia,

2) rozwój kultu publicznego,

3) rozwój doktryny chrześcijańskiej,

4) prowadzenie innych dzieł apostołskich, jak: a) ewangelizacja (działalność misyjna), b) dzieła pobożności, c) działalność charytatywna wobec bliźnich znajdujących się w szczególnych potrzebach materialnych lub duchowych, d) ożywianie duchem chrześcijańskim porządku doczesnego.

Wyczerpanie tych celów nie jest wyczerpujące. Mogą być także inne cele stowarzyszeń kościelnych, które nie zostały wyraźnie wymienione w kan. 298 § 1, lecz powinny być mniej lub bardziej związane z realizacją misji Kościoła. Osiąganie ich winno następować za pośrednictwem odpowiednich działań i odpowiednich środków. Cel ogólny, jakim jest dobro Kościoła, powinien więc być osiągnięty za pośrednictwem działań odpowiednich do tego celu⁶.

3. Rodzaje stowarzyszeń kościelnych ze względu na „uznanie” ze strony kompetentnych organów władzy kościelnej

Prawo do stowarzyszania się przysługuje chrześcijanom niezależnie od woli władzy kościelnej. Prawo to należy bowiem do niezbywalnych praw

⁵ DA 19.

⁶ F. Coccopalmerio. *Le associazioni dei fedeli nella comunità ecclesiale e il caso par-*

podmiotowych osoby ludzkiej. Jednakże chrześcijanie mogą zgłosić swoją inicjatywę założenia stowarzyszenia kompetentnym organom władzy kościelnej i mogą ubiegać się o odpowiednie uznanie celem uzyskania autorytatywnego potwierdzenia chrześcijańskiego charakteru swojej działalności. Biorąc pod uwagę „uznanie” jako kryterium podziału stowarzyszeń kościelnych, można wyróżnić następujące ich rodzaje:

- stowarzyszenia publiczne, które zostały erygowane przez kompetentny organ władzy kościelnej (kan. 301, § 3);
- stowarzyszenia prywatne, które powstały na mocy umowy prywatnej wiernych dla realizacji określonego celu kościelnego (kan. 299 § 1) i jako takie uzyskały uznanie ze strony władzy kościelnej;
- stowarzyszenia faktyczne, które powstały z prywatnej inicjatywy wiernych dla realizacji celów związanych, w jakimś stopniu, z misją Kościoła w świecie, które nie ubiegają się o uznanie ze strony władzy kościelnej.

a) Publiczne stowarzyszenia chrześcijan

Podział stowarzyszeń kościelnych na publiczne i prywatne został wprowadzony przez *Kodeks* z 1983 r. Samo kryterium tego rozróżnienia budzi pewne problemy wśród interpretatorów nowego *Kodeksu*⁷.

Pierwszym kryterium wyróżnienia stowarzyszeń publicznych jest niewątpliwie formalny akt erekcji ze strony kompetentnej władzy kościelnej. Hierarchia kościelna może erygować stowarzyszenia publiczne z własnej inicjatywy lub istniejące już wcześniej stowarzyszenia prywatne przekształcić w stowarzyszenia publiczne, o ile wymaga tego konieczność lub pożytek Kościoła. Erekcja stowarzyszenia publicznego jest wyraźną formą uznania autentyczności charyzmatu, który dał mu początek, podobnie jak ma to miejsce przy erekcji instytutów życia konsekrowanego lub stowarzyszeń życia apostołskiego.

Drugim kryterium jest specjalne upoważnienie stowarzyszenia publicznego do występowania „w imieniu Kościoła” (*in nomine Ecclesiae*). Nasuwa się pytanie, jak należy rozumieć to upoważnienie do występowania w imieniu Kościoła, skoro działanie w imieniu Kościoła jest z natury rzeczy zarezerwowane hierarchii kościelnej. Znaczy to, że stowarzyszenie partycypuje w zadaniach Kościoła zarezerwowanych hierarchii. Upoważnienie do takich zada-

ticolare dell'Azione Cattolica. „La Scuola Cattolica” 113:1985 s. 434-435.

⁷ E. Caparros. *Les fidèles dans l'Église locale*. W: *Le nouveau code de droit canonique, V^e Congrès International de Droit Canonique, Ottawa 1984*. Vol. 2. Ottawa 1986 s. 801-802; G. Feliciani. *Il diritto di associazione e le possibilità della sua realizzazione nell'ordinamento canonico*. VI Internationale Kongress für Kanonisches Recht. München 1987, mps s. 1-10.

otrzymuje ono na mocy specjalnej misji zawartej w samym akcie erekcji (kan. 313). Akt powołania tego rodzaju stowarzyszenia publicznego nie może być jednak pojmowany jako akt całkowicie arbitralny. Prawodawca kodeksowy wskazuje obiektywne racje, dla których władza kościelna może erygować stowarzyszenie publiczne. Wskazuje na to wyraźnie kan. 301, § 1-2:

– stowarzyszenie publiczne może być erygowane dla takich celów, jak „przekazywanie doktryny chrześcijańskiej w imieniu Kościoła albo rozwijanie kultu publicznego lub podejmowanie innych celów, których osiągnięcie z natury rzeczy zastrzeżone jest władzy kościelnej” (kan. 301, § 1);

– stowarzyszenie publiczne może być erygowane także dla „osiągania bezpośrednio lub pośrednio innych celów duchowych, których nie osiągnięcie dostatecznie przez poczynania osób prywatnych” (kan. 301, § 2). Ocenę konieczności lub potrzeby powołania stowarzyszenia publicznego w drugim wypadku prawodawca pozostawia uznaniu kompetentnej władzy kościelnej. Nie ulega wątpliwości, że władza kościelna nie będzie mnożyć bez potrzeby tego rodzaju stowarzyszeń publicznych.

Trzecim kryterium jest stopień autonomii stowarzyszeń publicznych w relacji do kompetentnych organów władzy kościelnej. Zakres tej autonomii stowarzyszeń publicznych jest mniejszy aniżeli stowarzyszeń prywatnych. Władzy kościelnej zarezerwowana jest aprobata statutów stowarzyszeń publicznych (kan. 314), „wyższe kierownictwo” w zarządzaniu (kan. 315), zatwierdzanie moderatora wybranego przez stowarzyszenia lub nominacja moderatora, jak również nominacja kapelana, czyli asystenta kościelnego – po wysłuchaniu, gdy to wskazane, wyższych urzędników stowarzyszenia (kan. 317, § 1), możliwość wprowadzenia zarządu komisarycznego i usunięcia moderatora (kan. 318), zniesienie stowarzyszenia według swego uznania (kan. 320, § 1). Upoważnienie do tego rodzaju kontroli i interwencji względem stowarzyszeń publicznych oznacza, że instytucja kościelna reprezentowana przez hierarchię bierze na siebie ścisłą odpowiedzialność za eklezjalny charakter stowarzyszenia i jego działalność. Stowarzyszenie publiczne podlega specjalnej kontroli także w zakresie administrowania dobrami doczesnymi, kwalifikowanymi jako „dobra kościelne” (kan. 319). Stowarzyszenie to nabywa osobowość prawną w Kościele na mocy aktu erekcji.

b) Prywatne stowarzyszenia chrześcijan

Stowarzyszenie kościelne prywatne uzyskuje swój status prawny w Kościele na mocy uznania ze strony kompetentnej władzy kościelnej. Uzyskanie tego rodzaju aktu „uznania” może stwarzać wiele problemów praktycznych,

ponieważ *Kodeks prawa kanonicznego* przewiduje różne formy tego rodzaju uznania.

Pierwszym aktem uznania jest zatwierdzenie statutów. Według kan. 299, § 3: „żadne stowarzyszenie chrześcijan nie może być uznane jako prywatne w Kościele, jeżeli jego statuty nie zostały zatwierdzone przez kompetentną władzę kościelną”. Inaczej mówiąc, aby stowarzyszenie prywatne chrześcijan mogło wejść w zasięg oddziaływania norm prawa kanonicznego o stowarzyszeniach, jego zaistnienie musi być podane do wiadomości kompetentnej władzy kościelnej w taki sposób, by mogła stwierdzić jego autentyczność chrześcijańską. Jest rzeczą oczywistą, że takie stwierdzenie może nastąpić po uprzednim zbadaniu, czy jego statuty nie są sprzeczne z doktryną Kościoła, dyscypliną kościelną i dobrymi obyczajami. Takie „uznanie” nie może być aktem czysto arbitralnym, jakkolwiek jest to akt dyskrecjonalny, tzn. władza kościelna może wydać zatwierdzenie statutów po uznaniu, że cel, środki i struktura stowarzyszenia spełniają warunki, jakie powinny spełniać prywatne stowarzyszenia chrześcijan. Odmowa uznania ze strony kompetentnej władzy kościelnej oznaczałaby zakwestionowanie chrześcijańskiego charakteru stowarzyszenia lub samego prawa chrześcijan do stowarzyszania się (kan. 215). Chrześcijanie, którzy zgłosili wniosek o „uznanie” prywatnego stowarzyszenia w Kościele i uzyskali odmowną decyzję, gdy czują się tym pokrzywdzeni, mogą wnieść rekurs do hierarchicznie wyższego organu kościelnego (kan. 1737, § 1).

Inne formy uznania stowarzyszenia prywatnego ze strony władzy kościelnej mogą być następujące: akt pochwały lub rekomendacji (kan. 299, § 2), wyrażenie zgody na posługiwanie się przez nie w nazwie przymiotnikiem „katolickie” (kan. 300), zatwierdzenie radcy duchowego wybranego swobodnie przez stowarzyszenie spośród duchownych spełniających pracę duszpasterską w diecezji (kan. 324, § 2). Zatwierdzenie statutów stowarzyszenia nie oznacza tym samym nadania mu osobowości prawnej w Kościele. Może ono uzyskać taką osobowość odrębnym aktem, formalnym dekretem kompetentnej władzy kościelnej (kan. 322, § 1).

Zakres autonomii stowarzyszeń prywatnych jest o wiele szerszy aniżeli stowarzyszeń publicznych. Stowarzyszenie prywatne rządzi się samo zgodnie ze statutem (kan. 299, § 1; 321), wybiera sobie moderatora i innych urzędników (kan. 324, § 1), może sobie wybrać radcę duchowego (kan. 324), cieszy się szerszą autonomią w zarządzaniu swoim majątkiem z zachowaniem prawa nadzoru ze strony kompetentnej władzy kościelnej co do tego, czy dobra doczesne zostały zużyte zgodnie z celem stowarzyszenia (kan. 325, § 1-2), może być zniesione przez władzę kościelną tylko z najpoważniejszych przyczyn wyliczonych taksatywnie w kan. 326, § 1.

c) Organy władzy kościelnej kompetentne do wydania aktu erekcji lub uznania stowarzyszeń chrześcijan

Zgodnie z kan. 312, § 1 oraz kan. 322 istnieją trzy organy kompetentne do wydania aktu erekcji stowarzyszeń publicznych lub uznania stowarzyszeń prywatnych:

- 1) Stolica Apostolska jest kompetentna względem stowarzyszeń powszechnych i międzynarodowych;
- 2) Konferencja biskupów danego terytorium jest kompetentna względem stowarzyszeń, które są przeznaczone do wykonywania działalności w całym kraju;
- 3) Biskup diecezjalny jest kompetentny względem stowarzyszeń diecezjalnych, o ile akt tego rodzaju nie został komu innemu zastrzeżony na mocy apostołskiego przywileju. Takiej kompetencji nie posiada administrator diecezjalny.

d) Stowarzyszenia chrześcijan nie mające formalnego uznania ze strony władzy kościelnej

Kodeks prawa kanonicznego z 1983 r., tak samo jak *Kodeks z 1917 r.*, nie zabrania chrześcijanom zakładania stowarzyszeń faktycznych, które nie ubiegają się o uznanie ze strony władzy kościelnej. Takie stowarzyszenie faktyczne nie jest *per se* ani dezaprobowane, ani nielegalne. Są to stowarzyszenia o charakterze grup nieformalnych istniejących w Kościele, nie mające żadnego uznania ze strony władzy państwowej. Mogą także istnieć takie stowarzyszenia chrześcijan, które nie mają uznania ze strony władzy kościelnej, ale mają status stowarzyszeń uznanych przez władze państwowe. Do tej drugiej grupy stowarzyszeń należą takie, które podejmują działalność dla ożywiania duchem chrześcijańskim porządku doczesnego całkowicie na własną odpowiedzialność. Są to: chrześcijańskie związki zawodowe, partie polityczne typu „chrześcijańskiej demokracji” i inne grupy chrześcijan, które nie ubiegają się o uznanie swego statusu w Kościele. Cieszą się one pełną autonomią w relacji do władzy kościelnej. Nie znaczy to jednak, że nie podlegają one jakiegokolwiek kontroli ze strony władzy kościelnej. Członkowie tego rodzaju stowarzyszeń są odpowiedzialni za swoją działalność w Kościele na zasadzie odpowiedzialności indywidualnej jako chrześcijanie. Dla tego rodzaju stowarzyszeń stosuje się przepisy zamieszczone w części I księgi II nowego KPK.

Dla tego rodzaju stowarzyszeń chrześcijan świeckich podejmujących działalność w społeczności doczesnej odnosi się ogólna deklaracja zamieszczona

w kan. 227 nowego *Kodeksu*: „Chrześcijanie świeccy mają prawo, aby w sprawach społeczności doczesnej przyznano im taką samą wolność, jaka przysługuje wszystkim obywatelom; korzystając z tej wolności mają jednakże starać się o to, aby swoje działania przepoić duchem Ewangelii i trzymać się doktryny głoszonej przez Magisterium Kościoła, oraz wystrzegać się, aby w kwestiach, w których możliwe są różne opinie, nie przedstawiać własnego zdania jako doktryny Kościoła”⁸.

II. STOWARZYSZENIE KOŚCIELNE W KONTEKŚCIE PRAWA POLSKIEGO

Druga grupa problemów zawiera się w pytaniu: Jakie są możliwości realizacji przez chrześcijan w Polsce prawa do stowarzyszania się w kontekście prawa świeckiego obowiązującego w okresie po II wojnie światowej? W odpowiedzi najogólniej należy stwierdzić, że możliwości te uległy radykalnej zmianie w następstwie zmiany ustroju politycznego Państwa Polskiego na skutek włączenia go do bloku „państw dyktatury proletariatu”. Specyficzne założenia ideologiczne i polityczne, jakimi kierują się partie komunistyczne sprawujące władzę tego typu w państwach, znalazły zastosowanie w polityce wyznaniowej w ogólności, a w polityce Państwa Polskiego wobec stowarzyszeń kościelnych w szczególności. Zachodzi więc potrzeba zwrócenia uwagi najpierw na kontekst ideologiczny i polityczny, a następnie na kontekst prawny, będący następstwem wspomnianych założeń ideologicznych i politycznych.

1. Kontekst ideologiczny i polityczny

Pierwszym źródłem nowej polityki władz państwowych względem stowarzyszeń religijnych w Polsce po II wojnie światowej było przejęcie władzy przez partię komunistyczną. Polityka tych partii wobec Kościoła jest rezultatem specyficznych założeń nacechowanych monizmem ideologicznym i politycznym. Monizm ideologiczny opiera się na założeniu, że jedynym światopoglądem prawdziwym jest materializm, natomiast religia jest jedynie przejawem alienacji człowieka, od której należy go uwolnić przy użyciu środków

⁸ J. Krukowski. *Prawa i obowiązki świeckich*. „Ład” z 8 XI 1987 r. s. 4-5.

zarówno wychowawczych, jak i administracyjnych. Monizm polityczny zaś zakłada, że jedyną siłą kierującą życiem społecznym może być partia komunistyczna. W praktyce oznacza to dążenie władz państwowych — względem których hegemonię sprawuje partia komunistyczna — do objęcia kontrolą wszelkich form życia społecznego, nie wyłączając form organizacyjnych Kościoła, oraz podporządkowania ich własnym interesom ideologicznym i politycznym⁹. Realizacja tych założeń przejawiała się w stopniowym ograniczaniu wpływu Kościoła na życie społeczne, co szczególnie zaznaczyło się w ograniczeniu możliwości prowadzenia stowarzyszeń kościelnych.

Drugim źródłem, będącym następstwem pierwszego, jest socjalistyczna koncepcja praw obywatelskich w ogólności, a prawa do stowarzyszania się w szczególności. Jest to koncepcja całkowicie odmienna od koncepcji praw człowieka, bazującej na naturalnej godności osoby ludzkiej, jaką respektują państwa demokratyczne na Zachodzie, a tym bardziej od koncepcji praw osoby ludzkiej, głoszonej przez Kościół katolicki¹⁰. Socjalistyczna koncepcja praw obywatelskich jest koncepcją relatywną — w pewnym sensie pozytywistyczną — która przyznaje szerokie kompetencje władzom państwowym w określaniu granic korzystania przez obywateli ze swoich praw ze względu na nadrzędne interesy klasowe. Podczas gdy w krajach demokratycznych prawo do stowarzyszania się jest pojmowane jako jedna z wolności osobistych człowieka, to w państwach socjalistycznych jest ono traktowane jako jedno z praw politycznych. Zgodnie z koncepcją wolnościową obywatel może swobodnie podejmować decyzję co do stowarzyszania się z innymi obywatelami w celu realizacji swoich potrzeb, zaś władze państwowe nie mogą ingerować w realizację tego prawa przez obywateli; mają one obowiązek zabezpieczać im możliwość jego realizacji w granicach wymogów dobra wspólnego¹¹. Natomiast według koncepcji socjalistycznej władze państwowe mają prawo do ingerencji w sferę korzystania przez obywateli z prawa do stowarzyszania się w celu zabezpieczania panującego ustroju politycznego. Stowarzyszenia są traktowane jako jeden ze środków transmisji woli władzy państwowej na szersze kręgi społeczeństwa.

W państwach socjalistycznych stosownie do wskazanych wyżej założeń dokonuje się klasyfikacji wszystkich organizacji społecznych — włączając w nie także stowarzyszenia — ze względu na to, o ile służą one osiągnięciu określonych interesów ideologicznych i politycznych. Kryterium takie jest wyraźnie przyjęte w art. 84 Konstytucji Polski Ludowej z 22 VII 1952 r., gwarantującym obywatelom prawo zrzeszania się nie w jakimkolwiek celu,

⁹ Por. J. Krukowski. *Relations between Church and State in Central-Eastern Europe after World War II*. „*Studia Canonica*” 16:1982 nr 2 s. 331-343, zwłaszcza s. 332-334.

¹⁰ Por. J. Krukowski. *Koncepcje praw człowieka*. W: *Kościół i prawo*. T. 1. Lublin 1981 s. 41-61.

¹¹ A. Peretiatkovicz. *Państwo współczesne*. Poznań 1946 s. 11.

lecz właśnie „w celu rozwoju aktywności politycznej, społecznej, gospodarczej i kulturalnej ludu pracującego miast i wsi”. Na podstawie tego kryterium wyróżnia się w Polsce trzy kategorie organizacji społecznych, do których zalicza się również stowarzyszenia:

1) „Organizacje ludu pracującego”, czyli takie organizacje, które mają zapewnić obywatelom realizację interesów ludu pracującego, a mianowicie: „czynny udział w życiu politycznym, społecznym, gospodarczym i kulturalnym”. Do takich organizacji zalicza się: partię komunistyczną i partie sojusznicze, związki zawodowe i wszystkie stowarzyszenia, które uznają kierowniczą rolę partii komunistycznej.

2) Organizacje społeczne, które w swoich celach programowych „godzą w panujący ustroj polityczny”, czyli zajmują opozycyjną postawę wobec partii komunistycznej. Tego rodzaju organizacje są zabronione.

3) Organizacje, a wśród nich stowarzyszenia, które „nie godzą” w panujący ustroj polityczny lub porządek prawny państwa, ale jednocześnie nie służą realizacji interesów politycznych, określanych jako „interesy ludu pracującego”. Do tej trzeciej grupy zaliczane są organizacje wyznaniowe. Taką interpretację wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dn. 19 XIII 1959 r. stwierdzając, że „jednostki organizacyjne Kościoła nie są jednostkami organizacji społecznych ludu pracującego w rozumieniu art. 72 konstytucji, lecz jednostkami organizacyjnymi związku wyznaniowego w rozumieniu art. 70 konstytucji”. Oznacza to intencję władz państwowych do zawężania funkcji organizacji wyznaniowych do sfery życia czysto prywatnego¹².

Powyższe kryteria zostały zastosowane także wobec stowarzyszeń kościelnych, czego przejawem była zmiana regulacji prawnej stowarzyszeń kościelnych w prawie polskim.

2. Kontekst prawny

a) *Zmiana przepisów dotyczących sytuacji prawnej stowarzyszeń kościelnych*

W okresie międzywojennym, a także w pierwszych latach po II wojnie światowej Kościół w Polsce cieszył się pełną autonomią. Istniały wówczas w Polsce wszystkie formy stowarzyszeń kościelnych, przewidziane w prawie kanonicznym. Stowarzyszenia te miały zagwarantowaną autonomię na mocy następujących aktów normatywnych prawa polskiego:

¹² J. Sabiniewicz. *Prawo zrzeszania się w Polsce Ludowej*. Poznań 1980 s. 22-27; *tenże*. *Zakres podmiotowy prawa zrzeszania się*. W: *Prawa i obowiązki obywatelskie w Polsce i w świecie*. Warszawa 1974 s. 297-298.

1) Konstytucja z 21 IV 1921 r. gwarantująca Kościołowi m.in. możliwość rządzenia się własnym prawem (art. 114)¹³, czyli prawem kanonicznym;

2) Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 X 1932 r., zwane „prawem o stowarzyszeniach”¹⁴. Rozporządzenie to wydano w okresie ograniczania swobód demokratycznych w Polsce przez grupę rządzącą, czego wyrazem było upoważnienie organów administracyjnych do arbitralnej odmowy rejestracji lub wpisania do rejestru stowarzyszeń zwykłych z powodu „szkodliwości społecznej”. Jednakże na mocy art. 9 tego rozporządzenia zakony były całkowicie wyłączone spod rygorów stawianych przez to rozporządzenie wszystkim stowarzyszeniom.

3) Rozporządzenie Rady Ministrów z 28 I 1934 r. o stowarzyszeniach służących katolickim celom religijnym i wyznaniowym¹⁵. Na mocy tego rozporządzenia wszystkie stowarzyszenia kościelne były wyłączone spod prawa o stowarzyszeniach z 1932 r.

Kierując się wskazanymi wyżej założeniami ideologicznymi i politycznymi, władze państwowe w Polsce po II wojnie światowej przystąpiły do zmiany regulacji prawnej stowarzyszeń kościelnych. Pierwszym przejawem tej polityki było rozporządzenie Rady Ministrów z 2 X 1947 r.¹⁶, na mocy którego uchylone zostało rozporządzenie Rady Ministrów z 28 I 1934 r. o stowarzyszeniach służących katolickim celom religijnym i wyznaniowym. Odtąd do tego typu stowarzyszeń miały odnosić się przepisy prawa o stowarzyszeniach z 27 X 1932 r. Radykalne zmiany jeszcze bardziej zostały dokonane na mocy dekretu Rady Państwa z 5 VIII 1949 r. „o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach”¹⁷. Przepisy prawa o stowarzyszeniach z 1932 r. zostały rozciągnięte na wszystkie zrzeszenia katolickie i inne zrzeszenia wyznaniowe (także niekatolickie), mające na celu wykonywanie kultu religijnego. Co więcej – pod nazwę „stowarzyszenia” podciągnięte zostały zakony oraz inne stowarzyszenia, do których przynależność jest oparta na złożeniu profesji zachowania rad ewangelicznych. Sprawy związane z wykonaniem przepisów tego dekretu przez zakony i wszystkie stowarzyszenia kościelne zostały określone w rozporządzeniu Ministra Administracji Publicznej z 6 VIII 1949 r.¹⁸ Według tego rozporządzenia wszystkie stowarzyszenia kościelne – włączając w to zakony – miały obowiązek dokonania rejestracji w przepisany terminie 90 dni w Ministerstwie Administracji Publicznej, składając wymagane wnioski, kwestionariusze oraz własne statuty lub konstytucje. Kwestionariuszem tym zostały objęte dokładne informacje co do imiennego składu perso-

¹³ Dz. U. z 1921, nr 44, poz. 267.

¹⁴ Dz. U. z 1932, nr 94, poz. 808.

¹⁵ Dz. U. z 1934, nr 9, poz. 72.

¹⁶ Dz. U. z 1947, nr 65, poz. 395.

¹⁷ Dz. U. z 1949, nr 45, poz. 335.

¹⁸ Dz. U. z 1949, nr 45, poz. 358.

nalnego zarządu stowarzyszenia oraz liczby członków, prowadzonych zakładów naukowych, wychowawczych, socjalnych itp. Spełnienie tego obowiązku rejestracji było wymagane jako niezbędny warunek możliwości prowadzenia dalszej działalności. Stowarzyszenia, które nie dopełniłyby tych formalności, miały utracić wszelkie podstawy prawne do dalszego prowadzenia swojej działalności. Majątki i zakłady tych stowarzyszeń, które nie dopełniłyby tego obowiązku, miały być przejęte przez państwo. Należy zauważyć, że powyższe akty normatywne były przejawem zaprogramowanej laicyzacji życia publicznego, w ramach której niemalże wszystkie zakłady wychowawcze i socjalne prowadzone przez instytucje kościelne były zajmowane przez władze państwowe¹⁹.

b) Stanowisko Episkopatu Polski wobec zmiany regulacji prawnej dotyczącej stowarzyszeń kościelnych

Episkopat Polski nowe akty normatywne wydane w 1949 r. odczytał jako przejaw poważnego zagrożenia dla Kościoła. Swoje stanowisko w tej sprawie wyraził w oświadczeniu uchwalonym 21 IX 1949 r. na Jasnej Górze. Oświadczenie to miało charakter protestu, w którym władze kościelne wysunęły następujące zastrzeżenia natury prawnej:

1) Dekret z 5 VIII 1949 r. jest sprzeczny z polskim prawem konstytucyjnym, gwarantującym Kościołowi autonomię, która obejmuje możliwość prowadzenia stowarzyszeń na podstawie przepisów prawa kanonicznego. Episkopat stwierdził, że „poddanie życia wewnętrznego Kościoła nawet w jego przejawach kultu kontroli państwa jest sprzeczne z art. 113 konstytucji z 17 marca 1921 roku, który zapewnia Kościołowi katolickiemu na równi z innymi związkami religijnymi możliwość prowadzenia swych spraw wewnętrznych, a w art. 114 ust. 2 wskazuje, jakie są te normy kierownicze, są to mianowicie własne prawa Kościoła rzymskokatolickiego, którymi Kościół się rządzi, nie jakieś inne prawa”.

2) Dekret ten narusza prawa obywatelskie zagwarantowane w konstytucji. Biskupi pisali: „Broniąc swej wewnętrznej niezależności w sprawach kultu od ingerencji czynników pozakościelnych, Kościół tym samym bierze w obronę prawa obywatelskie katolików do wolności sumienia i wyznania, poręczone im art. 111 tejże Konstytucji z 17 marca 1921 roku jak i deklaracją Sejmu Ustawodawczego z dnia 22 lutego 1947 roku [...]”.

¹⁹ J. Godlewski. *Kościół rzymskokatolicki w Polsce wobec sekularyzacji życia publicznego*. Warszawa 1978 s. 149, 156.

3) Brak adekwatności między prawem o stowarzyszeniach a specyficzną naturą stowarzyszeń kościelnych i zakonów. Biskupi pisali:

Prawo o stowarzyszeniach nie nadaje się do regulowania życia wewnętrznego i działalności bractw religijnych, związków pobożnych, czy tym bardziej zakonów i kongregacji duchownych. Prawo to bowiem w całej swej strukturze jest nastawione na regulację działalności stowarzyszeń o celach doczesnych i o charakterze świeckim, podczas gdy bractwom jako cel zasadniczy ich działalności prawo kościelne stawia: a) doskonalenie moralne lub b) dzieła pobożne czy charytatywne, lub wreszcie c) podniesienie kultu publicznego (kan. 685). Jeżeli zaś chodzi o zakony i kongregacje duchowne, ta niewspółmierność jest jeszcze większa, chodzi tu bowiem o cały sposób życia ludzi do zakonów przynależnych na podstawie dobrowolnie złożonych ślubów, oparty w dodatku o założenia doktrynalne wiary chrześcijańskiej, wypływające z nauki Chrystusowej o radach ewangelicznych [...]. Tak jak w dziedzinie celów brak współmierności między prawem o stowarzyszeniach a bractwami religijnymi, związkami pobożnymi czy zgromadzeniami zakonnymi, tak samo należy stwierdzić podobną rozbieżność co do punktu wyjścia, co do momentu prawotwórczego, w którym powstaje węzeł prawny wiążący w jedność członków stowarzyszeń świeckich, a członków organizacji religijnych. W stowarzyszeniach świeckich takim elementem jednoczącym jest wola stowarzyszonych, lub ta wola i decyzja władzy zapisującej do rejestru zgłoszonego stowarzyszenia. W bractwach i związkach pobożnych czy zakonach elementem konstytuującym jest zawsze dekret erekcyjny lub zatwierdzający władzy kościelnej. Ta rozbieżność między przepisami prawa o stowarzyszeniach a całą strukturą wewnętrzną zakonów, bractw i związków pobożnych prowadzi do niedopuszczalnej sytuacji, że o charakterze religijnym jakiegoś stowarzyszenia, o jego służeńiu celom kultu decyduje nie organ kościelny do tego powołany, lecz organ pozakościelny, nieraz światopoglądowy nie uznający Boga i kultu religijnego²⁰.

Oświadczenie to zostało przedłożone przez Sekretarza Episkopatu Polski bpa Zygmunta Choromańskiego na posiedzeniu Komisji Mieszanej, złożonej z przedstawicieli Episkopatu Polski i Rządu Rzeczypospolitej, w dn. 23 IX 1949 r. Jednak władze państwowe nie zmieniły swego stanowiska w tej sprawie. W tak trudnej sytuacji Rada Główna Episkopatu Polski wydała w sprawie rejestracji stowarzyszeń kościelnych polecenia dostosowane do różnych typów tych stowarzyszeń:

1) Zakony i stowarzyszenia życia apostołskiego miały poddać się obowiązkowi rejestracji nałożonemu przez dekret z 5 VIII 1949 r.;

2) Stowarzyszenia kościelne, których celem było wykonywanie kultu religijnego lub prowadzenie działalności charytatywnej i formacyjnej swoich członków — zwłaszcza stowarzyszenia młodzieżowe — w sprawie rejestracji miały nie zwracać się do władz państwowych. Swoją działalność miały one rozwijać tylko na podstawie struktur parafialnych:

3) Tylko niektóre stowarzyszenia — mające zadania specjalne o węższym zakresie działalności — miały poddać się obowiązkowi rejestracji²¹.

²⁰ List Episkopatu Polski do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 21 września 1949 roku podpisany przez prymasa Stefana Wyszyńskiego i kard. Adama Sapiechę. Archiwum Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski.

²¹ A. M i c e w s k i. *Kardynał Wyszyński. Prymas i Mąż Stanu*. Paryż 1982 s. 67-68.

Episkopat Polski nadal dążył do dokonania odpowiednich uzgodnień z władzami państwowymi w rozmowach dwustronnych. Rezultatem tych rozmów było zawarcie Porozumienia między przedstawicielami Episkopatu Polski i Rządu Rzeczypospolitej Polskiej podpisanego 14 IV 1950 r. W pkt. 12 tego porozumienia zostało zamieszczone następujące postanowienie: „Stowarzyszenia katolickie będą korzystały z dotychczasowych praw po zadośćuczynieniu wymogom przewidzianym w dekreście o stowarzyszeniach. Te same zasady dotyczą sodalicyj mariańskich”. Powyższe sformułowanie wskazywało na osiągnięcie pewnego kompromisu przez obie strony, dzięki któremu mogłyby istnieć w Polsce stowarzyszenia kościelne zarejestrowane przez władze państwowe. Jednakże wkrótce po zawarciu tego porozumienia nastąpiło nasilenie aktów przemocy państwowej wobec Kościoła. Warunki polityczne, jakie zaistniały w Polsce w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych, uniemożliwiły więc wznowienie działalności takich stowarzyszeń, które jednocześnie spełniałyby wymogi prawa kanonicznego i prawa polskiego. Jakkolwiek w następnych latach warunki te ulegały pewnej „liberalizacji”, to jednak regulacja stowarzyszeń kościelnych, jaka została wprowadzona w 1949 r. nie uległa zmianie do chwili obecnej²². Natomiast zjawiska „odwilży” politycznych, jakie zaistniały w Polsce na skutek protestów zbiorowych w latach 1956, 1970 i 1980/81, spowodowały powstanie nowych grup katolików świeckich, które otrzymały status stowarzyszeń zarejestrowanych przez władze państwowe. Stowarzyszenia te powstały w drodze pewnych kompromisów z obydwu stron. Z jednej strony katolicy zakładający te stowarzyszenia złożyli deklarację lojalności i współpracy z władzami państwowymi. Z drugiej strony władze państwowe wyraziły zgodę na to, aby stowarzyszenia te mogły prowadzić działalność formacyjną swoich członków w duchu światopoglądu katolickiego.

III. KLASYFIKACJA ISTNIEJĄCYCH W POLSCE STOWARZYSZEŃ PODEJMujących DZIAŁALNOŚĆ Z INSPIRACJI ŚWIATOPOGLĄDU KATOLICKIEGO

W wyniku wpływu przedstawionych wyżej warunków politycznych aktualnie istnieją w Polsce tylko nieliczne formy organizacyjne, które można by

²² O negatywnym stanowisku rządu PRL w sprawie tworzenia stowarzyszeń kościelnych w Polsce świadczy wypowiedź ministra Jerzego Urbana, rzecznika prasowego rządu, w polemice z wypowiedzią ks. Alojzego Orszulika w listopadzie 1986 r. Minister Urban stwierdził m.in.: „Rząd nie może przystać na taki program, który przewidywałby, iż Kościół wkrocza w każdą dziedzinę życia społecznego i politycznego, tworząc w nich swoje własne, podległe władzom kościelnym organizacje i dzieląc ludzi wedle światopoglądu”. Zob. „Rzeczypospolita” nr 264 z 12 XI 1986 r.

zakwalifikować jako stowarzyszenia kościelne w ścisłym tego słowa znaczeniu. Jednocześnie istnieją pewne formy organizacyjne analogiczne do stowarzyszeń, które podejmują działalność z inspiracji światopoglądu katolickiego i zmierzają do osiągnięcia tych celów, które są właściwe stowarzyszeniom kościelnym. Występująca w tej dziedzinie elastyczność jest rezultatem pewnego przystosowania katolików w Polsce do swoistych warunków.

Biorąc pod uwagę podstawowe kryteria formalne, jakimi są: akt rejestracji lub wpisu do rejestru stowarzyszeń przez władze państwowe oraz akt uznania ze strony władz kościelnych, możemy te grupy organizacyjne katolików polskich zaklasyfikować do trzech następujących kategorii:

- 1) stowarzyszenia katolików świeckich zarejestrowane przez władze państwowe, lecz nie mające uznania ze strony władz kościelnych;
- 2) stowarzyszenia kościelne, które są zarejestrowane przez władze państwowe oraz uznane przez władze kościelne;
- 3) stowarzyszenia kościelne i ruchy formacyjne działające na forum kościelnym, które nie mają rejestracji ze strony władz państwowych.

1. Stowarzyszenia katolików świeckich zarejestrowane przez władze państwowe

Do tej grupy zaliczamy stowarzyszenia katolików świeckich, które powstały po 1949 r. celem prowadzenia działalności społeczno-politycznej na własną odpowiedzialność. Do tej kategorii stowarzyszeń należy zaliczyć następujące:

1) Stowarzyszenie Katolików „Pax”. Stowarzyszenie to zostało zainicjowane w ciężkim dla Kościoła okresie stalinowskich błędów i wypaczeń w 1952 r. Jego pełniejszy rozwój nastąpił po 1956 r. W maju 1957 r. uzyskało status stowarzyszenia zarejestrowanego przez władze państwowe. Stowarzyszenie to uczestniczy w życiu politycznym kraju jako sojusznik partii komunistycznej. Prowadzi bogatą działalność wydawniczą²³.

2) Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne (ChSS). Stowarzyszenie to powstało w wyniku rozłamu w Stowarzyszeniu „Pax” w 1956 r., z którego wystąpiła grupa zwana „Fronią”. Status stowarzyszenia zarejestrowanego uzyskało 17 X 1957 r. Członkami tego stowarzyszenia mogą być nie tylko katolicy, ale także prawosławni i protestanci. Podobnie jak „Pax”, uczestniczy w życiu politycznym kraju²⁴.

²³ W. Mysiek. *Polityka wyznaniowa: tło, warunki, realizacja*. Warszawa 1975 s. 345-364.

²⁴ Tamże s. 365-370.

3) Zrzeszenie Katolików „Caritas”. Założone zostało przez władze państwowe w styczniu 1950 r. w następstwie zajęcia kościelnej organizacji charytatywnej „Caritas”. Władze kościelne wyraziły zgodę na jej działalność w „Protokole wspólnej Komisji Rządu Rzeczypospolitej i Episkopatu Polski w związku z zawartym porozumieniem” podpisanym 14 IV 1950 r.:

Wobec uzgodnienia stanowiska przedstawicieli Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Episkopatu Polski w sprawie działalności „Caritas” i w celu normalizacji stosunków między Państwem i Kościołem, organizacja kościelna „Caritas” przekształca się w Zrzeszenie Katolików dla niesienia pomocy biednym i potrzebującym. Zrzeszenie oprze swą działalność na oddziałach odpowiadających podziałowi administracyjnemu kraju. Episkopat – w myśl założeń charytatywnych Zrzeszenia – umożliwi, zgodnie z zasadami oraz praktyką Kościoła katolickiego, działalność duchownym pragnącym pracować w tym Zrzeszeniu.

W późniejszym czasie organizacja ta poza celami socjalnymi podjęła zadania polityczne. Episkopat Polski zaś wyraźnie zabronił duchownym przynależności do niej, ponieważ „nie zostały zachowane zasady sformułowane w Porozumieniu”²⁵.

4) Polski Klub Inteligencji Katolickiej. Grupa ta początkowo pozostawała w więzi z hierarchią kościelną. W okresie stanu wojennego w wyniku rozłamu wewnętrznego zesła jednak na te pozycje, jakie zajmuje „Pax” i ChSS.

Należy zauważyć, że wymienione wyżej struktury organizacyjne katolików świeckich mają status stowarzyszeń zarejestrowanych przez władze państwowe. Nie mają natomiast statusu stowarzyszeń katolickich uznanych przez kompetentne władze kościelne. Duchowni nie mogą należeć do tych organizacji bez wyraźnej zgody swego biskupa diecezjalnego.

2. Stowarzyszenia kościelne zarejestrowane lub zwyczajnie wpisane do rejestru przez władze państwowe

Do tej grupy zaliczamy tego rodzaju stowarzyszenia katolickie, które mają status stowarzyszeń w odpowiedni sposób uznanych przez władze kościelne oraz zarejestrowanych przez władze państwowe lub wpisane do rejestru jako stowarzyszenia zwyczajne. Są to:

1) Zakony, zwane w najnowszym języku kościelnym instytucjami życia konsekrowanego i stowarzyszeniami życia apostołskiego. Są to stowarzyszenia kościelne szczególnego rodzaju. Z polecenia Rady Głównej Episkopatu

²⁵ Zob. List Episkopatu Polski do duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego z dnia 15 czerwca 1978 roku w sprawie przynależności do Zrzeszenia Katolików „Caritas” i Funduszu Emerytalnego dla Duchownych – mps.

Polski w 1949 r. podporządkowały się one wymogom rozporządzenia władz państwowych, czyli poddały się obowiązkowi rejestracji i na tej podstawie posiadają osobowość prawną na forum państwowym.

2) Niektóre stowarzyszenia kościelne, które ocalały w 1949 r. ze względu na swój stosunkowo wąski zakres działalności. Do tej grupy należy zaliczyć:

– Dwa stowarzyszenia ściśle związane z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, a mianowicie: Towarzystwo Naukowe KUL oraz Towarzystwo Przyjaciół KUL.

– Stowarzyszenia kapłanów poszczególnych diecezji, które mają cele ubezpieczeniowe i socjalne. Niektóre z nich mają status stowarzyszeń zarejestrowanych lub stowarzyszeń zwykłych. Zasięg ich oddziaływania jest ograniczony do poszczególnych diecezji, np. Związek Kapłanów Diecezji Lubelskiej „Unitas”.

3) Stowarzyszenia katolików świeckich, które utrzymują więź z hierarchią kościelną. Widowym znakiem tej więzi i uznania ze strony biskupów jest posiadanie przez nich asystentów kościelnych zamianowanych przez biskupów poszczególnych diecezji, na terenie których rozwijają swoją działalność. Do tej grupy należy zaliczyć Kluby Inteligencji Katolickiej.

Kluby Inteligencji Katolickiej wywodzą swoją genezę z grupy „Znak” – skupiającej katolickich pisarzy, pracowników naukowych, dziennikarzy i artystów, dawnych członków przedwojennego ruchu „Odrodzenie”. Grupa ta skupiła się w Krakowie wokół wydawnictwa „Znak”. Jakkolwiek nie miała ona formalnie charakteru stowarzyszenia, to jednak dała początek stowarzyszeniom, które przyjęły nazwę Kluby Inteligencji Katolickiej. Pierwsze kluby zostały założone w 1956 r. w Krakowie, Warszawie, Poznaniu i Toruniu. Każdy z nich ma swój statut. Otrzymały one status stowarzyszeń zarejestrowanych przez władze państwowe. W latach 1980/81 powstały tego rodzaju kluby także w innych miastach, jak Lublin, Opole, Płock. Kluby te różnią się motywacją i stopniem zaangażowania w życie polityczne kraju.

Z czasem ukształtowały się różne ośrodki tych klubów. Pierwszym chronologicznie jest ośrodek krakowski, skupiający intelektualistów, którzy swoje zaangażowanie w życie społeczno-polityczne sprowadzają do postawy pragmatycznej i motywują ją swoistego rodzaju „pozytywizmem”. Drugim ośrodkiem jest warszawski, bardziej lewicowy od krakowskiego. Z czasem wyodrębniły się w ośrodku warszawskim różne grupy, a w szczególności:

- grupa skupiona wokół miesięcznika „Więź”,
- grupy skupione wokół „Ośrodka Dokumentacji i Studiów Społecznych”,
- grupy skupione w poszczególnych miastach, m.in. w Lublinie.

Obecnie na etapie powstawania są nowe stowarzyszenia tego typu, jak Towarzystwo Błogosławionego Brata Alberta, Ruch Trzeźwości św. Maksymiliana Kolbe, Towarzystwo „Odpowiedzialność i Czyn”.

3. Stowarzyszenia kościelne i grupy nieformalne nie mające statusu stowarzyszeń uznanych przez władze państwowe

Wobec nieustępliwej postawy władz państwowych w 1949 r., zmierzających do podporządkowania „prawa o stowarzyszeniach” wszystkich stowarzyszeń kościelnych, Rada Główna Episkopatu Polski na posiedzeniu w Krakowie 26 X 1949 r. uznała, że stowarzyszenia kościelne mające cele ściśle religijne związane z kultem lub formacją duchową członków, a zwłaszcza stowarzyszenia młodzieżowe, nie powinny poddawać się rejestracji z uwagi na struktury organizacyjne i zadania całkowicie odmienne od tych, jakie mają stowarzyszenia świeckie przewidziane w „prawie o stowarzyszeniach”²⁶. Stowarzyszenia te musiały zaprzestać swej działalności w dotychczasowej formie. Do tej grupy należały m.in.: Stowarzyszenie Pań św. Wincentego (prowadzące działalność charytatywną), Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Żeńskiej, trzecie zakony, bractwa, sodalicje mariańskie. Stowarzyszenia te z czasem przyjęły postać grup nieformalnych, rozwijających działalność na podstawie struktur parafialnych. W następnych latach – zwłaszcza w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych – powstały nowe grupy nieformalne, mające charakter ruchów religijnych, duszpasterskich, jak:

- oazy, czyli grupy młodzieżowe formacyjne, nawiązujące do tradycji harcerskich,
- ruch trzeźwościowy, którego najbardziej zorganizowaną formą stało się stowarzyszenie pod nazwą „Ruch Trzeźwości św. Maksymiliana Kolbe”,
- ruch pomocników Maryi,
- ruch eucharystyczny,
- ruchy charyzmatyczne, neokatechumenalne itp.

Należy zauważyć, że tego rodzaju formy organizacyjne są bardzo luźne. Z punktu widzenia formalnego nie odpowiadają one wymogom stawianym przez prawo kanoniczne stowarzyszeniom kościelnym. Jednakże odznaczają się one dużym dynamizmem w osiąganiu tych samych celów, jakie stawiają sobie stowarzyszenia, i pozostają w łączności z hierarchią kościelną.

Na zakończenie nasuwa się wniosek, że sytuacja stowarzyszeń kościelnych w Polsce wymaga normalizacji. Niezbędnym warunkiem jej normalizacji jest zmiana anachronicznego „prawa o stowarzyszeniach” z 1932 r. oraz rozporządzeń z 1949 r. dotyczących podporządkowania stowarzyszeń kościelnych pod to rozporządzenie²⁷. W ramach tego procesu normalizacji winny być uwzględnione postulaty Episkopatu Polski dotyczące poszanowania przez władze państwowe autonomii Kościoła w zakresie prowadzenia własnych stowarzyszeń.

²⁶ Micewski, jw. s. 67-68.

²⁷ Por. J. Olszewski. *Wolność obywateli czy dowolność prawa*. „Przegląd Katolicki” z 14 VII 1987 r. s. 1, 7.